

ROZDZIAŁ 3

PERSPEKTYWY WSPARCIA SYSTEMU POMOCY SPOŁECZNEJ W POLSCE W KONTEKŚCIE WYKORZYSTANIA MOŻLIWOŚCI PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI

DR MIROSLAW GREWIŃSKI

UWAGA

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone i prawnie chronione. Przedruk materiałów w części lub całości możliwy tylko i wyłącznie za zgodą autora.

Cytowanie oraz wykorzystywanie fragmentów prac dozwolone tylko za podaniem źródła.

Copyright by Mirosław Grewiński oraz współautorzy (w niektórych przypadkach także poszczególne Wydawnictwa).

[Plik pobrano z www.mirek.grewinski.pl](http://www.mirek.grewinski.pl)

1 Pozytywne doświadczenia EFS z lat 2004-2006

Perspektywy EFS należy oceniać w kontekście tego, co udało się w ramach tego funduszu zrobić w Polsce w ostatnich trzech latach. Z pewnością udało się przeorientować w jakiś sposób myślenie o aktywnej polityce społecznej i aktywnej polityce rynku pracy (APRP). Zintegrowane podejście do tej problematyki, przyjęte w ramach Europejskiej Strategii Zatrudnienia (ESZ), spowodowało zdynamizowanie instytucji rynku pracy w kierunku stosowania instrumentów i metod aktywnych, a nie tak jak było wcześniej instrumentów pasywnych. Metoda otwartej koordynacji przyjęta w ramach ESZ wymusiła stosowanie w Polsce wytycznych i priorytetów UE w zakresie realizacji nowoczesnej polityki zatrudnienia opartych na filarach: zatrudnialność, przedsiębiorczość, adaptacyjność, równość szans. Nasze służby społeczne na szczeblu centralnym i regionalnym przećwiczyły w ostatnich dwóch latach zasady długofalowego programowania polityki społecznej i przygotowania średniookresowych strategii społecznych dotyczących polityki zatrudnienia, integracji społecznej, kształcenia ustawicznego, tworzenia społeczeństwa informacyjnego. Kreowanie tych dokumentów nie było zadaniem łatwym, tym bardziej, że łączyło się z umiejętnościami prowadzenia sektorowych i regionalnych konsultacji społecznych.

Dzięki środkom EFS nauczyliśmy się w Polsce planować i projektować małe, oddolne inicjatywy lokalne, na które zawsze brakowało w Polsce pieniędzy, a które wspomagają samoorganizację społeczności lokalnej i samodzielne rozwiązywanie problemów socjalnych. Wiele instytucji i organizacji zaczęło „myśleć projektowo”, poprawiły one także swoją organizację i zarządzanie, konieczne przy realizacji projektów EFS.

Poprzez projekty EFS, a także Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, trenowaliśmy w Polsce różnorodne, często nietatwe partnerstwa. Powoływanie na szczeblach regionalnych i lokalnych różnorodnych paktów na rzecz zatrudnienia, porozumień na rzecz kształcenia, czy partnerstw na rzecz rozwoju lokalnego i integracji społecznej, spowodowały z pewnością, nową jakość w rozwiązywaniu trudnych kwestii socjalnych i przyczyniały się do generowania wysokiej wartości dodanej, wynikającej z łączenia potencjałów różnorodnych instytucji, wymiany doświadczeń, przykładów dobrej praktyki.

Pozytywną stroną interwencji EFS w Polsce było z pewnością dowartościowanie finansowe sektorów, które do tej pory nie posiadały większych środków finansowych na działania aktywizujące i mobilizujące zasoby ludzkie, niewykorzystane w naszym kraju w procesie pracy. Dotyczy to sektora organizacji pozarządowych, ale także sektora pomocy społecznej, który ponad 95% środków własnych przekazywał dotychczas na działania pasywne. Znaleźliśmy wreszcie środki na aktywną politykę wobec wielu grup, które były pozostawione dotychczas

właściwe same sobie. Chodzi o osoby wykluczone społecznie - bezdomnych, uzależnionych od alkoholu i narkotyków, trudną młodzież, recydywistów, imigrantów - uchodźców. Chodzi także o dyskryminowane na rynku pracy kobiety, osoby niepełnosprawne i mniejszości.

Przez ostatnie trzy lata wspieraliśmy ze środków EFS nie tylko usługi dla osób, ale także usługi dla struktur i systemów. Wzmocniliśmy instytucje rynku pracy, podmioty edukacyjne (zakupy sprzętu multimedialnego, komputerów, projekty rozwojowe), realizowaliśmy wiele badań naukowych w zakresie rynku pracy i rozwoju zasobów ludzkich. Zadbaliśmy o lepszą efektywność programów rynku pracy poprzez inwestycje w narzędzia monitorowania i ewaluacji, a także poszukując nowych rozwiązań z zakresu doradztwa zawodowego, pośrednictwa pracy i rozwiązań w duchu mainstreaming. Nauczyliśmy się skomplikowanych procedur implementacji EFS, w tym kwalifikowalności kosztów, prawa zamówień publicznych i pomocy publicznej.

Wreszcie, dzięki środkom EFS, poprawiliśmy swoje zdolności public relations i profesjonalnej promocji projektów społecznych, a także upowszechniania wyników i rezultatów. W łatwiejszy sposób dzieliliśmy się naszym dorobkiem z innymi partnerami społecznymi, traktując nasze osiągnięcia jako dobro publiczne, a nie naszą własność.

Wszystko to spowodowało, że dzięki środkom EFS urzeczywistniliśmy ideę wielosektorowej polityki społecznej (welfare pluralism), realizowanej przez różnorodne podmioty publiczne, pozarządowe i rynkowe, które często realizując wspólnie projekty społeczne uczyły się siebie wzajemnie i wymieniały swoje doświadczenia.

Tego czego m.in. zabrakło w pierwszym okresie programowania EFS w Polsce - to bardziej dynamicznego wparcia dla podmiotów pomocy i integracji społecznej, które bardzo często nie były w stanie samodzielnie realizować projektów EFS. Dlatego aktualnie warto przywrócić się temu co planowane jest na najbliższą przyszłość 2007-2013 ze środków EFS na działania związane z pomocą i integracją społeczną.

1 Perspektywy i bariery rozwoju systemu pomocy społecznej w kontekście wykorzystania możliwości PO-KL

System instytucjonalny pomocy społecznej w Polsce staje przed nie lada wyzwaniem. Po latach marazmu, bierności i braku pomysłu na systemowe działania aktywizujące w ramach lokalnej polityki społecznej, przyszedł czas na gruntowną zmianę postrzegania i działalności instytucji pomocy społecznej. Podmioty publicznych i pozarządowych instytucji pomocy społecznej, powinny w najbliższym czasie przeobrazić się w profesjonalne instytucje pomocy i integracji społecznej, a nie jak było bardzo do tej pory - podmioty opieki i ratownictwa socjalnego. Przeobrażenia systemu pomocy społecznej są konieczne, gdyż po 17 latach transformacji ustrojowej nie można kontynuować w dalszym ciągu pasywnej polityki opiekuńczej, która generuje dezaktywację społeczną oraz utwierdza postawy roszczeniowe wielu grup społecznych. Działania takie powinny być zostać wprowadzone już dawno temu, niestety brak woli politycznej hamował reformy systemu pomocy społecznej w Polsce.

Zmiany legislacyjne w latach 2003-2006, a także nasze wejście do Unii Europejskiej i objęcie nas metodą otwartej koordynacji (MOK) w ramach polityki zatrudnienia i integracji społecznej, spowodowały powolne przeobrażenia systemu pomocy społecznej. Niestety wprowadzenie kontraktu socjalnego i innych możliwości pracy wspieranej, społecznie użytecznej, nie spowodowało jakościowych zmian w realizacji zadań aktywizujących w pomocy społecznej. Wpływ na taki stan rzeczy miało wiele powodów, ale z pewnością jednym z nich było niewłaściwe zaprogramowanie środków Europejskiego Funduszu Społecznego, który w latach 2004-2006 w sposób marginalny był wykorzystywany do działań aktywizujących przez podmioty pomocy społecznej. Niewielka aktywność publicznych instytucji pomocy społecznej w projektach EFS w latach 2004-2006 była spowodowana w dużej części błędnym założeniem, że o to instytucje te same z siebie, oddolnie wezmą się za aplikowanie i realizację trudnych przedsięwzięć, opartych o bardzo techniczne i niezrozumiałe do końca procedury formalne. Zbyt naiwnie sądzono, że często zatrudniające tylko kilka osób ośrodki pomocy społecznej, wezmą się masowo za realizację trudnych i wymagających przedsięwzięć europejskich w ramach procedury konkursowej. Takie podejście skutkowało tym, że za projekty EFS brały się głównie duże i innowacyjnie zarządzane ośrodki pomocy społecznej (np. te działające w ramach metody Centrum Aktywności Lokalnej). W znacznie mniejszym stopniu realizatorami projektów europejskich były gminne ośrodki pomocy społecznej ze wsi i małych miasteczek, chociaż zdarzały się oczywiście przypadki, że realizatorami tzw. nowych instrumentów, były także małe OPS z terenów wiejskich¹.

W poniższych tabelkach zobrazowano aktywność instytucji pomocy społecznej w poszczególnych działaniach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich w latach 2004-2007, w ramach którego finansowano projekty z EFS.

¹ Np. OPS w Słupnie pod Płockiem

Tabela 1: Lista projektów realizowanych w ramach SPO-RZL

Działanie	Po ocenie formalnej	Realizowane (po umowie)
1.1. Instytucje i instrumenty	402	256
1.2. Młodzież	891	807
1.3. Długotrwałe bezrobotni	842	781
1.4. Niepełnosprawni	484	215
1.5. Wykluczeni społecznie	710	418
1.6. Kobiety	597	335
2.1. Kształcenie ustawiczne	147	30
2.2. Jakość edukacji	32	31
2.3. Kadry gospodarki	2643	703
2.4. Zdolności administracyjne	15	15
Ogółem (z PT)	7096 projektów	3792 projektów

Źródło: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, dane z III 2007r.

Spośród różnorodnych działań Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich (SPO RZL) w latach 2004-2006 instytucje pomocy społecznej były aktywne w dwóch działaniach - działaniu 1.5. - przeznaczonym na rzecz grup ryzyka socjalnego i działaniu 1.6. - przeznaczonym na rzecz integracji społeczno-zawodowej kobiet. W sumie w ramach tych dwóch działań złożono do instytucji wdrażających ponad 1300 wniosków, z czego ponad 750 projektów było realizowanych. W ramach całego SPO-RZL realizowanych było około 3800 projektów z EFS. Warto postawić w tym miejscu pytanie - ile projektów było realizowanych przez pomioty publicznej pomocy społecznej? Poniższa tabela ilustruje tę sytuację.

Tabela 2: Aktywność publicznych pomiotów pomocy społecznej w SPO-RZL w latach 2004-2007

Liczba projektów	1.5.(wykluczeni)	1.6.(kobiety)	Razem
ROPS	4	0	4
PCPR/MOPS	28 + 1 (DPS)	4	33
OPS	12	3	15
Razem	45	7	52

Źródło: Dane Departament Wdrażania EFS w MPiPS, maj 2007²

Aktywność publicznych instytucji pomocy społecznej w realizacji projektów społecznych finansowanych z EFS w ostatnich trzech latach należy ocenić raczej pesymistycznie, gdyż jak wynika z zestawienia wszystkich projektów finansowanych w ramach działań 1.5. i 1.6. SPO-RZL publiczne instytucje pomocy społecznej realizowały tylko 52 projekty. Z czego najaktywniejsze były ośrodki pomocy społecznej z większych miast. Jeśli chodzi o aktywność regionalnych ośrodków pomocy społecznej i powiatowych centrów pomocy rodzinie, to zaangażowanie w EFS było niewielkie. Tylko 1 dom pomocy społecznej realizował w Polsce projekt EFS (!). Należy jednak podkreślić, że taki stan rzeczy nie wynika z ignorancji czy niewydolności instytucji pomocy społecznej, ale przede wszystkim z tego, że w procesie programowania EFS na lata 2004-2006 zabrakło bardziej pragmatycznego myślenia co do praktycznej zdolności implementacji środków EFS przez sektor pomocy społecznej.

Aktualnie system pomocy społecznej stoi przed rzeczywistym wyzwaniem. Program Operacyjny Kapitał Ludzki (PO-KL) na lata 2007-2013, finansowany w całości ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, zakłada kompleksowe wsparcie dla podmiotów pomocy społecznej; zarówno instytucji publicznych na każdym szczeblu samorządu, jak i organizacji pozarządowych działających w sektorze pomocy społecznej. Dopuszcza się do realizacji projektów także sektor prywatny. Oznacza to, że instytucje pomocy społecznej i ich beneficjenci, będą mogli korzystać ze wsparcia UE, które przede wszystkim dotyczy działań aktywizujących, angażujących, wspomagających, opartych o zasady partycypacji (aktywnego uczestnictwa), podmiotowego traktowania (empowerment) i większej spójności społecznej (przełamywanie barier i stereotypów w postrzeganiu niektórych problemów i grup społecznie marginalizowanych w środowiskach lokalnych). W ramach PO KL przewiduje się wsparcie systemowe i konkursowe. Z pewnością to pierwsze wsparcie jest niezwykle istotne, gdyż w ramach działań systemowych praktycznie każdy OPS, PCPR czy ROPS będzie mógł otrzymać wsparcie na różnorodne działania, w tym na realizację np. szkoleń, studiów podyplomowych, kursów specjalizacyjnych na pierwszy i drugi stopień specjalizacji, wizyt studyjnych. Zakłada się, że w ramach tego typu rozwiązań aż 1900 podmiotów pomocy społecznej otrzyma wsparcie z EFS. Należy jednak motywować i uświadamiać publiczne instytucje pomocy społecznej, że oprócz obowiązkowych projektów systemowych,

² Dane na dzień 8 maja 2007 r., dzięki uprzejmości Pana Przemysława Żukowskiego.

przygotowywanych przez odpowiednie departamenty MPiPS (np. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich) i urzędy marszałkowskie (przy merytorycznym wsparciu ROPS), należałoby podjąć próby wystartowania z własnymi projektami do konkursów. Pozwolić to może na realizację rzeczywistych oddolnych projektów społecznych, a nie tylko realizowanie tego co „władze zwierzchnie” wykreują na poziomie centralnym lub regionalnym. Jest to o tyle ważne, że nowoczesna polityka społeczna powinna rozwiązywać problemy lokalne na tym właśnie szczeblu, zgodnie z zasadą pomocniczości. Tymczasem w Polsce od lat resortom rządowym wydaje się, że wiedzą lepiej aniżeli władze regionalne i lokalne, jak należy rozwiązywać ich problemy społeczne.

W tym miejscu pojawiają się jednak różnorodne problemy, które związane są z rzeczywistością lokalną wielu samorządów terytorialnych na szczeblu gmin i powiatów. Problemy te związane są z różnorodnymi aspektami działań samorządów, świadomości i mentalności społeczeństwa i jego przedstawicieli, a także z obiektywnymi trudnościami samych instytucji pomocy społecznej, które w dużej części są niewydolne i pogrążone w marazmie ze względu na deficyt pracowników socjalnych, brak wsparcia ze strony decydentów lokalnych, brak środków finansowych, czy brak szkoleń podwyższających kwalifikacje pracowników. Pracownikom socjalnym brakuje na szczeblu lokalnym prestiżu społecznego, skutecznych form stosowania instrumentów prawnych³, wsparcia ze strony innych instytucji, motywacji finansowej. Bardzo często, co wynika także z badań przedstawionych już wcześniej, które przeprowadziłem wspólnie z R. Szarfenbergiem, pracownicy socjalni są wypaleni zawodowo, a ośrodki pomocy społecznej pozostawione są same sobie.

Wydaje się, że aby podmioty pomocy społecznej wchodziły w trudne projekty europejskie z Programu Operacyjnego Kapitał Społeczny, koniecznym jest uświadomienie decydentów, wójtów, burmistrzów, starostów i rad gmin na temat tego, czym jest aktualnie nowoczesna polityka społeczna i jakie wyzwania stoją przed instytucjami pomocy społecznej. Bardzo często zdarza się bowiem tak, że decydenci nie mają świadomości nt. specyfiki pomocy społecznej oraz świadomości dotyczącej realizacji trudnych projektów europejskich. W tej sytuacji byłoby dobrze promować i upowszechniać wśród działaczy samorządowych nowoczesny **model społecznie odpowiedzialnego terytorium**, w ramach którego w sposób nowatorski podejmowane są działania i inwestycje społeczne, angażujące różnorodne instytucje publiczne, prywatne i społeczne, implementując sprawdzone metody, instrumenty i sposoby działania. Jest to tym bardziej zasadne, że przedstawiciele samorządów bardzo często jako inwestycje traktują tylko i wyłącznie działania na rzecz poprawy infrastruktury lokalnej, zapominając, że inwestycje w człowieka są najlepiej zwracającą się formą inwestycji w perspektywie długoterminowej.

Wdrożenie modelu „społecznie odpowiedzialnego terytorium” w polskich powiatach i gminach, nie będzie oczywiście łatwe, ale w perspektywie średniookresowej może pozwolić na lepsze skoordynowanie wielu działań społecznych i bardziej strategiczne, długofalowe i projektowe działania w ramach lokalnej polityki społecznej. Przyczynić się może także do wypracowania kompleksowego programu wykorzystania środków europejskich w najbliższych 7 latach. Elementami tego modelu są bowiem takie rozwojowe obszary jak:

- stosowanie zasady subsydiarności w działaniach związanych z polityką społeczną - przy czym subsydiarność powinna być tutaj rozumiana jako pomoc ku samopomocy;
- możliwie najszersze stosowanie zasady partnerstwa, szczególnie horyzontalnego, polegającego na współpracy wszystkich zainteresowanych rozwojem społecznym podmiotów, bez względu na to jaki sektor one reprezentują,
- zachęcanie obywateli do większej partycypacji w działaniach aktywizujących - w kierunku aktywnego i zaangażowanego społeczeństwa obywatelskiego,
- konieczność permanentnego podwyższania swojej wiedzy i kwalifikacji, gdyż bez tego trudno jest być konkurencyjnym i kreatywnym w rozwiązywaniu problemów społecznych,
- dążenie do większej spójności i integracji społecznej poprzez przełamywanie stereotypów, uprzedzeń i niechęci wobec pewnych „naznaczonych” grup socjalnych wśród społeczności lokalnej,
- zachowanie równości przestrzennej i zrównoważonego harmonijnego rozwoju zgodnego z potencjałem endogenicznym i walorami środowiskowo-krajobrazowymi.
- kształtowanie postaw społecznie zaangażowanego / odpowiedzialnego biznesu wśród prywatnych przedsiębiorców na terenie lokalnym; uświadamianie pracodawców na temat problemów społecznych i sposobów ich rozwiązywania w oparciu o ich zaangażowanie.
- postawienie na jakość działań - rozpoczynając od profesjonalnej diagnozy sytuacji społecznej, wykreowania strategii rozwiązywania problemów społecznych, realizacji projektów społecznych, finansowanych z różnych źródeł, w tym z EFS,
- wzajemne informowanie się, komunikacja, szybki przepływ informacji pomiędzy wszystkimi „aktorami” lokalnej sceny,

³ Praktycznie każdy odbiorca pomocy społecznej po odwołaniu się do Samorządowych Kolegiów Odwoławczych (SKO) otrzymuje decyzję pozytywną dla siebie. Często osłabia to i tak niski prestiż zawodu pracownika socjalnego.

- działania powinny być dobrze zaplanowane w czasie i zgodne z harmonogramami, tak by nie wprowadzać opóźnień,
- działania powinny być zgodne z tematami przekrojowymi (horyzontalnym) UE, takimi jak rozwój lokalny, społeczeństwo informacyjne, równość szans, ochrona środowiska naturalnego.
- w realizacji lokalnej polityki społecznej większy nacisk powinien być położony na prewencję, zapobieganie, przeciwdziałanie.

Jak już napisano wyżej wdrożenie modelu społecznie odpowiedzialnego terytorium w polskich realiach nie będzie łatwe, gdyż wymaga kompleksowego, całościowego, spójnego podejścia do prowadzenia lokalnej polityki społecznej i zaangażowania wszystkich „aktorów” sceny lokalnej. Należy jednak podkreślić, że nie jest to niemożliwe. Mamy już w Polsce gminy, które w ramach ośrodków pomocy społecznej, domów kultury lub organizacji pozarządowych prowadzą nowoczesną, aktywizującą i angażującą politykę społeczną poprzez Centra Aktywności Lokalnej, Centra Integracji Społecznej czy Kluby Integracji Społecznej. Coraz częściej zawierane są na poziomie lokalnym partnerstwa społeczne, włączające różnorodne podmioty, w tym partnerów społecznych, w realizację wielu działań lokalnych.

Rysunek 1 Komponenty „społecznie odpowiedzialnego terytorium” (TSR)



Źródło: P. Wolkowinski „Dobre rządzenie - wspólnym zarządzaniem? - wybrane fragmenty” w: *Ekonomia Społeczna teksty 2006*, str. 8-9

W tym kontekście należałoby poszukiwać środków finansowych dotyczących możliwości realizacji projektów społecznych z Europejskiego Funduszu Społecznego w latach 2007-2013. Jak możemy wyczytać z tekstu Anny Żak możliwości Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki dla instytucji pomocy społecznej są ogromne. Zanim jednak ośrodki pomocy społecznej czy powiatowe centra pomocy rodzinie zabiorą się za pisanie projektów i składanie aplikacji, a następnie za realizację projektów warto byłoby zastanowić się nad kilkoma zagadnieniami, które są kluczem do programowania lokalnej polityki społecznej. Sprawy te dotyczą następujących kwestii:

1. **Czy na terenie naszej gminy/powiatu mamy już gminną, powiatową strategię rozwiązywania problemów społecznych?** Jeśli tak, to czy została ona właściwie przygotowana, tzn. odpowiednio zdiagnozowana, zoperacjonalizowana i zaprogramowana? Jest to o tyle istotne, że w wielu gminach strategię te przygotowywały prywatne firmy/osoby w ramach dosłownie kilkudniowych prac. Jakość tych strategii bardzo często odbiega od standardów w tym zakresie. Zdarzają się także gminy i powiaty, gdzie takiej strategii w ogóle jeszcze nie ma. Trudno jest więc tutaj mówić o jakimś programowaniu działań, finansowanych chociażby z EFS. Stworzenie poważnej Lokalnej Strategii Społecznej z rzeczywistym uwzględnieniem roli organizacji pozarządowych, kościelnych i

prywatnych powinno być punktem wyjścia dla działań lokalnych w zakresie aktywnej polityki społecznej.

2. **Czy na terenie naszego powiatu, gminy mamy wsparcie i zrozumienie dla realizacji przedsięwzięć społecznych wśród wójtów, burmistrzów, starostów i rad samorządowych?** Jeśli tak, to pewnie znacznie łatwiej będzie nam przekonać decydentów co do konieczności realizacji wielu przedsięwzięć społecznych. Jeśli nie, warto zastanowić się jak przekonać radnych i decydentów co do zgody na realizację nowych instrumentów w ramach PO KL. Jakich argumentów użyć, aby decydenci dostrzegli konieczność inwestycji w człowieka, a nie tylko w infrastrukturę?
3. **Należałoby poważnie zastanowić się na szczeblu lokalnym jak zachęcić służby społeczne do realizacji projektów konkursowych.** Wielu pracowników socjalnych może nie chcieć bez specjalnych zachęt finansowych lub innych realizować dodatkowych projektów i trudno się temu dziwić. Tym bardziej, że w ostatnich latach praca w projektach była traktowana przez większość samorządów jako wkład własny do montażu finansowego i pracownicy służb społecznych nie mogli otrzymywać w projektach nawet symbolicznego wynagrodzenia. Utrzymanie takiego stanu rzeczy może spowodować niską motywację pracowników do pracy w projektach, przy jednoczesnej polaryzacji i rozwarstwieniu w poziomie wynagrodzeń na dobrze opłacanych specjalistów zewnętrznych i w ogóle nieopłacanych pracowników wewnętrznych. Wyjściem z tej sytuacji mogłaby być niższa stawka wkładu własnego samorządu terytorialnego w projektach lub zabezpieczenie montażu finansowego gotówką a nie wkładem rzeczowym (głównie wynagrodzenia pracowników). Niezastosowanie tutaj mądrego rozwiązania motywowania finansowego pracowników służb społecznych może być kluczem do powielenia błędów z ostatniego okresu programowania.
4. **Oprócz konieczności motywacji finansowej w celu profesjonalizacji działań pomocy społecznej i wejścia w projekty EFS koniecznym jest dowartościować służby społeczne, które są w wielu miejscach pozostawione same sobie.** Brak ze strony wielu PCPR wsparcia szkoleniowo-doradczego dla OPS, niski prestiż zawodu pracownika socjalnego na poziomie lokalnym i brak skutecznych instrumentów prawnych powoduje wysokie wypalenie zawodowe kadry pomocy społecznej. Oznacza to konieczność wzmocnienia w pierwszej kolejności systemu i struktur pomocy społecznej (w tym kadr), a następnie dopiero realizację projektów dla beneficjentów (klientów) pomocy społecznej. Koniecznym jest włączanie wszystkich lokalnych środowisk i podmiotów do wspólnej debaty na temat roli i znaczenia służb społecznych w dzisiejszym świecie.
5. **W gminach i powiatach, które poważnie myślą o absorpcji EFS w najbliższych latach, koniecznym będzie prędzej czy później powołanie kilkuosobowych zespołów, które miałyby się zająć przygotowaniem projektów i aplikacji pod PO-KL a następnie wspomogłyby proces realizacji projektów.** Im szybciej samorząd zda sobie z tego sprawę, że pisanie projektów europejskich i ich realizacja nie należy do najłatwiejszych tym lepiej. Póki co w wielu samorządach przeważa pogląd, że trudne i najbardziej potrzebne są projekty twarde (infrastrukturalne). Tym czasem okazuje się często w praktyce, że to właśnie projekty społeczne (miękkie) są najtrudniejsze do realizacji i niezwykle istotne z punktu widzenia spójności społecznej. Jeśli mała gmina nie posiada odpowiednich środków finansowych lub zasobów kadrowych, może wspólnie z inną gminą połączyć wysiłki i zrobić coś wspólnie. Przyszłościowym może być także zatrudnienie na terenie gminy lidera rozwoju społecznego, który mógłby być animatorem różnych inicjatyw społecznych, zarówno edukacyjnych, integracyjnych jak i kulturalnych. Rola takiego lidera posiadającego autorytet lokalny i niezbędną wiedzę przy pozyskiwaniu środków UE jest nie do przecenienia.
6. **Należałoby jak najszybciej stworzyć platformę współpracy różnorodnych podmiotów na szczeblu lokalnym, które to partnerstwo mogłoby generować i kreować pomysły do realizacji.** Skład takiego partnerstwa powinien być bardzo szeroki, włączając obok tradycyjnych sektorów publicznego, pozarządowego i prywatnego także parafie w gminach, policję, sądy, kuratoria oświaty, związki zawodowe, szkołę itd.. Partnerstwa takie przyczyniają się bowiem bardzo często do wymiany doświadczeń, kreowania nowatorskich idei i poszukiwania innowacyjnych rozwiązań, Generują one także wartość dodaną i wpływają na kształtowanie się efektów synergii. Partnerstwa ze swej natury nie są łatwe w realizacji, ale pozwalają one na łączenie potencjałów różnorodnych podmiotów, sektorów, dlatego są tak potrzebne w lokalnej polityce społecznej.
7. **Osobnym zagadnieniem jest próba przygotowania strategii wykorzystania środków EFS dla jednostek organizacyjnych samorządu terytorialnego, które to w postaci domów pomocy społecznej, czy placówek opiekuńczo-wychowawczych i innych instytucji, nie posiadają samodzielnie stosownego know how aby starać się o pozyskiwanie środków EFS.** Ważną rolę powinny pełnić tutaj powiaty i PCPR, którym w większości wypadków podlega zinstytucjonalizowana pomoc społeczna.

Wszystkie zagadnienia przedstawione powyżej powinny zostać przemyślane i wdrożone zanim OPS, PCPR i ROPS zaczną się ubiegać o dofinansowanie projektów. Ze względu na fakt, że projekty EFS na lata

2007-2013 będą opóźnione i realnie rozpoczną się pewnie około stycznia 2008r. istnieje jeszcze czas na to, aby spokojnie przemyśleć strategię wykorzystania PO-KL na wsparcie dla systemu pomocy i integracji społecznej. Należy jednak podejmować już teraz pewne działania lokalne i przygotowywać się do procedur pozyskiwania środków, gdyż procedury EFS są czasochłonne a problematyka projektowa często jest nowa dla wielu samorządów⁴.

2 Podsumowanie

Podsumowując należy stwierdzić, że pomoc społeczna zostanie nareszcie, po wielu latach marazmu, dowartościowana finansowo przez środki europejskie. Główny nacisk zostanie położony na działania aktywizujące i integrujące w kierunku większej inkluzji społecznej i włączania osób marginalizowanych na rynek pracy. Z punktu widzenia EFS nie jest tutaj istotne, czy będzie to powrót na rynek pracy poprzez integrację społeczną, czy powrót do społeczeństwa poprzez aktywizację zawodową. Najważniejsze jest to, że realizując cele Strategii Lizbońskiej w części dotyczącej modernizacji systemów zabezpieczenia społecznego i zwiększania zatrudnialności, ze środków EFS podejmowane będą próby zaktywizowania zawodowego osób wykluczonych do tej pory z rynku pracy.

Należy mieć jednak świadomość, że beneficjentem systemu pomocy społecznej jest znacznie trudniejszy klient, aniżeli klient urzędów pracy, dlatego trzeba z dużą rozwagą zakładać rezultaty projektów i realnie przyjmować wskaźniki produktu, rezultatu i oddziaływania. Aby EFS dotarł do nawet najmniejszych gmin i powiatów należy przeorientować myślenie w Polsce o systemie pomocy i integracji społecznej. Pomoc społeczna, za wyjątkiem dużych i bogatych gmin, jest raczej w naszym kraju zaniedbanym i czasami zapomnianym elementem polityki społecznej. Dlatego istnieje pilna konieczność zmiany myślenia i podejścia do pomocy społecznej na szczeblu lokalnym. Wymaga to edukacji i podnoszenia świadomości społecznej na poziomie lokalnym, głównie dla decydentów, ale i ogółu społeczeństwa, które często także posiada niską świadomość lokalnych problemów społecznych i sposobów ich skutecznego rozwiązywania.

W Polsce samorządowej potrzeba wzmacniać potencjał i rozwój kapitału społecznego i ludzkiego, dzięki któremu będzie możliwy społeczny rozwój lokalny i większe zaangażowanie społeczne. Potrzeba nam urzeczywistniać zasady obywatelskości, partycypacji, godności i solidarności społecznej. Bez tego trudno będzie nam zrealizować skuteczne i efektywne projekty EFS, które spowodują trwałe zmiany w strukturze społecznej.

UWAGA

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone i prawnie chronione. Przedruk materiałów w części lub całości możliwy tylko i wyłącznie za zgodą autora.

Cytowanie oraz wykorzystywanie fragmentów prac dozwolone tylko za podaniem źródła.

Copyright by Mirosław Grewiński oraz współautorzy (w niektórych przypadkach także poszczególne Wydawnictwa).

[Plik pobrano z www.mirek.grewinski.pl](http://www.mirek.grewinski.pl)

⁴ MPiPS już w czerwcu wymaga od ROPS diagnozy potrzeb szkoleniowych i specjalizacyjnych pracowników służb społecznych, gdyż chce na jesień przygotować projekt systemowy z priorytetu 1. Dziwić może tylko fakt bardzo pośpiesznych działań w tym zakresie, które nie pozwalają ROPS zdiagnozować rzetelnie potrzeby OPS i PCPR oraz zaprogramować spokojnie działania edukacyjne.